

Sygn.akt III AUa 79/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lipca 2019 r. w B.

sprawy z odwołania Z. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji wnioskodawczyni Z. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 listopada 2018 r. sygn. akt III U 393/18

oddala apelację.

SSA Alicja Sołowińska SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Marek Szymanowski

Sygn. akt III AUa 79/19

UZASADNIENIE

W decyzji z 20 sierpnia 2018 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił Z. M. prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym na podstawie przepisów Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2017 r., poz. 2336). Wskazał, że orzeczeniem z 16 sierpnia 2018 r. komisja lekarska KRUS nie uznała Z. M. za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym.

Z. M. złożyła odwołanie od tej decyzji, twierdząc, że jej stan zdrowia nie pozwala na pracę w gospodarstwie rolnym. Dodała, że przez 12 lat pobierała rentę i przez te lata jej zdrowie nie poprawiło się i nie ma szans na jego poprawę.

Prezes KRUS wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z 28 listopada 2018 r. oddalił odwołanie. Sąd ten ustalił, że Z. M. urodziła się (...) Po zakończeniu 10 października 1978 r. pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, pracowała w (...) Spółdzielni (...) w Ł., była osobą bezrobotną zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł., pobierała zasiłek gwarantowany z Ośrodka Pomocy (...) w Ł., była również zatrudniona za granicą. Podlegała ubezpieczeniu rolników od 29 sierpnia 2003 r. do 30 czerwca 2007 r. Przez cały ten okres podlegała ubezpieczeniu na wniosek w pełnym zakresie. Decyzją z 5 czerwca

2007 r. została przyznana jej renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy od 9 marca 2007 r., którą otrzymywała aż do 31 lipca 2018 r. bez przerwy.

29 czerwca 2018 r. Z. M. złożyła wniosek o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczeniem lekarza rzeczoznawcy KRUS z 23 lipca 2018 r. nie uznano Z. M. za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym oraz nie stwierdzono jej niezdolności do samodzielnej egzystencji. Po wniesionym przez Z. M. odwołaniu, została zbadana przez komisję lekarską KRUS, która orzeczeniem z 16 sierpnia 2018 r. również nie uznała Z. M. za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym i nie stwierdziła jej niezdolności do samodzielnej egzystencji. W związku z tym Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego obecnie zaskarżoną decyzją z 20 sierpnia 2018 r. odmówił Z. M. prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Oceniając zasadność odwołania, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 21 ust. 1 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2017 r., poz. 2336), który określa przesłanki przyznania prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. Wskazał, że w myśl ustępu 5, 6 i 7 tego przepisu za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, przy czym całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za trwałą, jeżeli ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, natomiast całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za okresową, jeżeli ubezpieczony rokuje odzyskanie zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym.

W celu ustalenia, czy ubezpieczona jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu ww. przepisów, konieczna była wiedza specjalna, dlatego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurologii, interny i medycyny pracy. Biegli z zakresu neurologii, ortopedii oraz medycyny pracy rozpoznali u ubezpieczonej zespół bólowy kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowo-krzyżowym w wywiadzie bez objawów uszkodzenia obwodowego układu nerwowego w przebiegu choroby zwyrodnieniowej oraz stan po leczeniu operacyjnym zespołu cieśni nadgarstka lewego. W ocenie biegłych schorzenia te i ich stan zaawansowania nie powodują u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W uzasadnieniu opinii biegli wskazali, że schorzenia kręgosłupa pod postacią zespołu bólowego w wywiadzie bez objawów uszkodzenia obwodowego układu nerwowego nie powodują całkowitej utraty zdolności ubezpieczonej do pracy w gospodarstwie rolnym. Biorąc pod uwagę ostatnie badanie, na podstawie którego ubezpieczona została uznana za całkowicie niezdolną do pracy, biegli stwierdzili, że nastąpiła poprawa. Wówczas stwierdzono objawy o charakterze korzeniowym z odcinka l-s kręgosłupa oraz bólowe ograniczenie zgięcia kolana prawego. Natomiast ani lekarz orzecznik KRUS 23 lipca 2018 r., ani komisja lekarska KRUS 16 sierpnia 2018 r., jak i biegli w czasie badania 6 października 2018 r. nie stwierdzili objawów korzeniowych, ubytkowych czy istotnego ograniczenia ruchomości kręgosłupa.

Z. M. złożyła zastrzeżenia do tej opinii biegłych, ale Sąd podzielił wnioski i wywody zawarte w sporządzonej opinii biegłych sądowych. Wskazał, że stan zdrowia Z. M. został oceniony przez biegłych lekarzy z zakresu trzech specjalności, właściwych dla zgłaszanych przez nią dolegliwości. Wnioski biegłych zostały sformułowane po przeprowadzeniu wywiadu, badaniu ubezpieczonej i analizie dokumentacji medycznej zgromadzonej w związku z występującymi u niej schorzeniami. Wnioski wynikające z opinii były jasne, zostały też poparte logiczną argumentacją, z której wynikało, że żadne ze schorzeń występujące u ubezpieczonej, nie powodują całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Sąd stwierdził zatem, że subiektywne przekonanie Z. M., że jest ona niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Przy rozstrzygnięciu tej sprawy Sąd miał na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2010 r. (II PK 192/09), zgodnie z którym sąd musi zwrócić się do biegłego, jeśli dojdzie do przekonania, że okoliczność mająca istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy może zostać wyjaśniona tylko w wyniku wykorzystania wiedzy osób mających specjalne wiadomości. W takim przypadku dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową ani wnioskowaniem na podstawie innych ustalonych faktów. W wyroku z 3 listopada 2009 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd nie może samodzielnie

dokonać ustalenia dotyczącego stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu pod kątem zachowania lub braku zdolności do pracy. Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, wynikające z art. 278 § 1 k.p.c. obejmuje również ocenę wzajemnego powiązania ustalonych schorzeń i skutków tych relacji oraz stosowanych procedur leczniczych dla ustalenia przesłanki całkowitej niezdolności do pracy (I UK 138/09). Gdy sprawa wymaga wiadomości specjalnych, to sąd nie może rozstrzygać wbrew opinii biegłych (wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 2009 r. II UK 30/09).

Sąd Okręgowy stwierdził, że rozpoznane u ubezpieczonej schorzenia nie prowadzą do całkowitej niezdolności do wykonywania jakichkolwiek prac w gospodarstwie rolnym, a tylko spełnienie tej przesłanki, określonej w art. 21 ust. 1 pkt 2 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, daje możliwość skutecznego ubiegania się o świadczenie rentowe. Sąd dodał, że nie miało znaczenia to, że ubezpieczona została zakwalifikowana do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, gdyż w orzekaniu w tego rodzaju sprawach istnieją inne przesłanki, zaś w sprawach o rentę ważne jest, w jaki sposób występujące schorzenia dyskwalifikują osobę od pracy zawodowej. W przypadku renty rolniczej tylko całkowita niezdolność do pracy daje podstawę do przyznania renty. Biegli nie stwierdzili u ubezpieczonej takiej całkowitej niezdolności do pracy. Choć występujące schorzenia ograniczają ubezpieczoną w wykonywaniu niektórych prac w gospodarstwie, to nie jest to równoznaczne z całkowitym wyłączeniem jej z pracy w gospodarstwie ani tym, że nie może wykonywać jakichkolwiek prac. Sąd uznał, że Z. M. nie wykazała, by była całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, a wobec tego, nie spełniła warunków do przyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Z tego względu Sąd oddalił odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Z. M. złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła oparcie rozstrzygnięcia na nierzetelnych i niepełnych opiniach biegłych wyznaczonych przez Sąd Okręgowy. Wskazała, że przez 12 lat pobierała rentę rolniczą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i nie poprawił się jej stan zdrowia. Komisje, które prowadziły badania 23 lipca 2018 r., 16 sierpnia 2018 r. i 6 października 2018 r., oparły swoje opinie na ustnym wywiadzie. Nie porównywały aktualnie przedstawionych wyników badań z poprzednimi wynikami. Tylko biegli opiniujący 6 października 2018 r. przejrzyli wynik poprzedniego badania. Podobnie jednak jak lekarze opiniujący 23 lipca 2018 r. i 16 sierpnia 2018 r., nie zapoznali się aktualnym wynikiem badania zapisanym na płycie CD. Z. M. dodała, że jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Do apelacji dołączył orzeczenie (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z 24 września 2018 r., z którego wynikało, że niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym z powodów neurologicznych istnieje u ubezpieczonej od 3 września 2018 r., a przewidywany czas jej trwania datuje się na 30 września 2020 r. Ubezpieczona może wykonywać pracę w warunkach chronionych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja nie była zasadna.

W pierwszej kolejności należało zwrócić uwagę, że wykluczona jest abstrakcyjna weryfikacja przesłanki całkowitej niezdolności do pracy, bez jej koniecznego odniesienia do rozmiaru i specyfiki prac wymaganych w konkretnym gospodarstwie rolnym od osoby ubiegającej się o ustalenie lub przedłużenie prawa do renty rolniczej. W tym celu konieczne jest wstępne dokonanie szczegółowych ustaleń, jakie gospodarstwo prowadzi lub prowadziła osoba ubiegająca się o ustalenie lub przedłużenie prawa do rolniczej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w konkretnym gospodarstwie rolnym, gdyż bez takich ustaleń niemożliwa jest obiektywna weryfikacja takiej przesłanki wymaganej do ustalenia rolniczych uprawnień rentowych (wyrok Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2015 r., I UK 284/14, LEX nr 1710348).

Sąd Okręgowy nie przeprowadził żadnych ustaleń w zakresie rozmiaru i specyfiki prac wykonywanych w gospodarstwie rolnym ubezpieczonej, co w istocie mogło mieć wpływ na wydanie rozstrzygnięcia, bowiem biegli z zakresu neurologii, ortopedii i medycyny pracy, wydając opinię w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, nie dysponowali takimi informacjami.

Nieustalenie przez Sąd Okręgowy rozmiaru gospodarstwa rolnego i rodzaju prowadzonej produkcji rolnej skutkowało tym, że materiał dowodowy sprawy był niepełny, a wydana w postępowaniu przed tym Sądem opinia biegłych nie mogły stanowić wystarczającej podstawy rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny uzupełniał materiał dowodowy w tym zakresie. Z pisemnych wyjaśnień Z. M. wynikało, że jest ona właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 4,9019 ha, ale nie uprawia upraw ani nie hoduje zwierząt, ponieważ nie pozwala jej na to stan zdrowia. Od 28 listopada 2008 r. do 28 listopada 2018 r. wydzierżawiała gospodarstwo rolne. Kolejną umowę dzierżawy gospodarstwa rolnego zawarła na okres od 30 listopada 2018 r. do 30 listopada 2028 r.

Na podstawie tak uzupełnionych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu neurologii i ortopedii oraz kardiologii. Ostatecznie opinię wydali jedynie biegli z zakresu neurologii i ortopedii, ponieważ ubezpieczona wskazała, że nie leczy się kardiologicznie. Biegli neurolog i ortopeda rozpoznali u ubezpieczonej chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym bez istotnego upośledzenia sprawności narządu ruchu, bez cech uszkodzenia korzeniowego, stan po leczeniu operacyjnym zespołu cieśni nadgarstka lewego, chorobę zwyrodnieniową kolana prawego. Biegli uznali, że stopień nasilenia schorzeń narządu ruchu nie powoduje u niej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Na podstawie aktualnego badania fizykalnego biegli uznali, że zachowane odruchy ubezpieczonej są prawidłowe, bez niedowładów, bez objawów rozciągowych i patologicznych. Wskazali, że ubezpieczona jest samodzielna w lokomocji i samoobsłudze. Obrisy kolana prawego są prawidłowe, a staw kolanowy prawy zachowuje pełną ruchomość. Biegli stwierdzili jednak upośledzenie ruchomości odcinka lędźwiowego kręgosłupa oraz osłabienie chwytu siłowego dłoni lewej, zaniki mięśni kłębku lewego z osłabieniem czucia palców I-III dłoni lewej. Wskazali jednaka, że przewlekły zespół bólowy kręgosłupa nie powoduje istotnego upośledzenia funkcji ruchowych. Dysfunkcje mają przewlekły i stabilny charakter i nie uzasadniają obecnie przyznania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa są potwierdzone badaniem radiologicznym, jednak funkcjonalnie nie powodują istotnych, powodujących całkowitą niezdolność do pracy objawów ubytkowych. Brak jest obecnie cech ostrego zespołu bólowego pod postacią rwy kulszowej lub barkowej ani nie stwierdza się cech trwałego uszkodzenia korzeni nerwowych, brak niedowładów i utrwalonych istotnych klinicznie deficytów czuciowych. Dyskretny zanik mięśni kłębku lewego i zaburzenia czucia palców I-III dłoni lewej są objawami zejściowymi po uszkodzeniu lewego nerwu pośrodkowego w kanale nadgarstka, z tego powodu przeprowadzono leczenie operacyjne. Końcowo biegli uznali, że opisane dysfunkcje nie powodują niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Ubezpieczona złożyła zastrzeżenia do tej opinii biegłych. Stwierdziła, że biegli nie przeprowadzili specjalistycznych badań, jak rezonans magnetyczny kręgosłupa i kolana oraz usg kolan, a jedynie dokonali ręcznego badania. Dodała, że chodzi w ortezie i sznurówce ortopedycznej i że jej stan uzasadnia przyznanie jej prawa do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Należało zwrócić uwagę, że to osoba ubezpieczona przedstawia biegłym dokumentację medyczną, w tym wyniki badań rezonansu magnetycznego, rentgenowskich, usg itp. Oceniając stan zdrowia osoby ubezpieczonej, biegli biorą pod uwagę dane wynikające z przedstawionej dokumentacji medycznej, a także przeprowadzają własne badanie, wykonywane w gabinecie lekarskim. Niesłusznie ubezpieczona uważa, że biegli powinni wykonać specjalistyczne jak rezonans magnetyczny czy usg. To, że drugi zespół biegłych z zakresu neurologii i ortopedii nie zlecił wykonania rezonansu magnetycznego kręgosłupa i kolana oraz usg kolan, nie mgło być podstawą do podważenia opinii tego zespołu biegłych.

Uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym materiał dowodowy sprawy nie prowadził do zmiany zaskarżonego wyroku. Dwóch biegłych z zakresu neurologii, dwóch biegłych z zakresu ortopedii oraz biegły z zakresu medycyny pracy uznali, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Ocena wartości opinii wszystkich biegłych lekarzy z zakresu neurologii, ortopedii oraz medycyny pracy, a zwłaszcza drugiego zespołu biegłych z zakresu neurologii i ortopedii, nie nasuwała wątpliwości co do prawidłowości ich sporządzenia. Opinie te zostały wydane przez lekarzy właściwej specjalności, po uprzednim zapoznaniu się z dokumentacją medyczną ubezpieczonej oraz po jej przebadaniu. W treści opinii biegli w sposób wyczerpujący ustosunkowali się do schorzeń

rozpoznanych u ubezpieczonej oraz ocenili ich wpływ na jej zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym. Wnioski wyprowadzone z tych opinii są jasne, logiczne i należyte umotywowane, a tok rozumowania biegłych został klarownie przedstawiony z powołaniem na konkretne okoliczności sprawy. Biegli uwzględnili również to, że ubezpieczona została zaliczona do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z przyczyn neurologicznych. Wynika to z treści opinii drugiego zespołu biegłych z zakresu neurologii i ortopedii.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wydane opinie biegłych z zakresu neurologii, ortopedii oraz medycyny pracy dostarczyły niezbędnych wiadomości specjalnych i stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia wniosków tych biegłych o braku całkowitej niezdolności ubezpieczonej do pracy w gospodarstwie rolnym.

Uznanie przez biegłych, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, powoduje, że nie spełniła ona przesłanek prawa materialnego, które uzasadniałyby przywrócenie jej prawa do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym po 31 lipca 2018 r. Zgodnie z art. 22 ust. 2 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm., zwanej dalej „ustawa rolnicza”) prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, które ustało z powodu ustąpienia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od dnia ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Przepis ten stanowi odrębną od art. 21 ust. 1 ustawy rolniczej podstawę przyznania prawa do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, gdyż dotyczy ubezpieczonych, którzy mieli już przyznane prawo do tego świadczenia na dany okres na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy rolniczej i w związku z upływem tego okresu złożyli ponowny wniosek o ustalenie uprawnień do świadczenia rentowego na dalszy okres. Prawo do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym może być wówczas przywrócone na podstawie art. 22 ust. 2 ustawy rolniczej, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Wykładnia gramatyczna art. 22 ust. 2 ustawy rolniczej wskazuje, że przywrócona renta rolnicza nie oznacza innej, nowej renty rolniczej, lecz to samo świadczenie, do którego prawo poprzednio ustało. Wyjątkowość instytucji przywrócenia renty z tytułu niezdolności do pracy polega na tym, że wyłączną przesłanką „odzyskania” prawa do świadczenia po jego uprzednim ustaniu wskutek odzyskania zdolności do pracy jest ponowne zaistnienie tylko jednej z przesłanek warunkujących prawo do renty rolniczej, tj. całkowitej niezdolności do pracy. Za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 5 ustawy rolniczej). W świetle art. 21 ust. 6 i 7 ustawy rolniczej całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za trwałą (jeżeli ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym) lub okresową (jeżeli ubezpieczony rokuje odzyskanie zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym).

Należało wskazać, że ochrona z art. 21 ust. 5 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników obejmuje tylko całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, a nie każdy mniejszy (niż całkowity) stopień tej niezdolności. Niezdolność do pracy w rozumieniu Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza taki stan nasilenia dolegliwości chorobowych, który wyklucza podjęcie jakichkolwiek czynności związanych z pracą w gospodarstwie rolnym. Z tego względu nie każdy „gorszy” stan zdrowia i sprawności psychofizycznej rolnika uzasadnia prawo do renty. Ustawodawca w systemie rolniczym nie daje ochrony rentowej w przypadku częściowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Oznacza to, że dopiero taki stopień niezdolności do pracy, określanej jako całkowita, wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje on zaś sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Nawet jeśli gorszy stan zdrowotny powoduje ograniczenie zdolności do pracy rolniczej, lecz nie czyni jej niemożliwą, to brak jest przesłanki do ustalenia prawa do renty rolniczej (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., I UK 207/10, LEX nr 786371; wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2010 r., II UK 111/10, LEX nr 688684; wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2011 r., II UK 306/10, LEX nr 885008).

Biegli z zakresu neurologii, ortopedii oraz medycyny pracy uznali, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym po 31 lipca 2018 r. Ubezpieczona nie spełniła zatem podstawowej przesłanki do uzyskania renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, gdyż po 31 lipca 2018 r. nie była ona osobą niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym w stopniu całkowitym. Istotnie, schorzenia, na które ubezpieczona cierpi, są poważne. Jednak ich stopień zaawansowania nie kwalifikował jej do kategorii osób całkowicie niezdolnych do pracy w gospodarstwie rolnym. O całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym nie mógł bowiem decydować sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływały one na utratę zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Z tego względu ocena niezdolności do pracy i jej stopnia wymagała wiadomości specjalnych i musiała znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych, dysponujących specjalistyczną wiedzą medyczną. Wyłącznie subiektywne przekonanie ubezpieczonej, że jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, nie mogło skutkować przyznaniem prawa do renty rolniczej z tego tytułu.

W świetle tych okoliczności apelacja ubezpieczonej była niezasadna, dlatego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Alicja Sołowińska SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Marek Szymanowski